

17

55 Lit
d wszego złego, W.
w wszelkie
anie
orze

F

ay

ak

zill

p

grzech

wie

gista

v' na

by

is Pan

niem skrzydeł twoich

Mowa

I

E. ktorego O

gim roz

nie

ny

de

p

usa

2 w

en

ok

zk

n

tanarios alendos esse vberius; Mercurialis ad hanc diuerſitatem tollendam al-
 plex ſcribit eſſe quartanae principium, aliud breue, quod primis paroxiſmis rei-
 minatur, aliud, quod concluditur terminis cruditaris, & coctionis, & longiſſimū
 eſſe ſolet addens Auicennam, ſi primo modo accipiat principium, recte im-
 perare victum tenuem ab initio quartanae, ſed ſi ſecundo modo, valde melius
 ſentire Gal. & alios, dum in hoc principio dicunt minime expedire victum re-
 nuem; vnu tamen huius reſponſo acquieſcere minime poſſum, quoniam quar-
 tana febris legitime, & exquiſita longiſſima eſſe ſolet i. epid. com. 3. r. 4. quod ſi
 quis dixerit Hipp. in lib. de carnibus ad finem memoriae traditū reliquiſſe, quar-
 tana febre duabus hebdomadis iudicari, & 2. aph. 7. r. ſetiſſas quartanas bre-
 ues nuncupare, concedam & ego quamlibet, ſed cum rariffime hoc eueniat
 in ea, de qua ſermo, & unicuique vel iudicatur in arte verſato abunde conſtet in-
 morbo, qui cito ſua tempora perneat, nulla ratione conuenire victum liberale,
 ſed omnino parcum, nunquam putauerim ad hoc ipſum ſolum in eo præcepto
 tradendo reſpexiſſe Auicennam. Accedit, quod Auic. nō loquitur de huiusmo-
 di quartanis quæ paucis terminantur paroxiſmis, ut clare ex eo colligitur, quod
 ſubiuſgit, poſt tres ſeptimanas pleniori cibo nutriendos eſſe quartanarios, ita
 ut expreſſe vellet in quartana de qua ſermo, a principio tenui omnino victu eſſe
 vitandum, non pleno, & copioſo, ut habet Gal. Quamobre dicatur potius, ſi nos
 propriam rationem, & indicationes ſpectemus, quæ a temporibus morborum
 accipiuntur, ita eſſe agendum, ut conſulit Gal. ipſe, verum ſi ad aliud aliud,
 quod coniunctum ſit, reſpiciamus, quodque propriam quandam habeat indica-
 tionem, quæ priorem ex morbo deſumptam obſcure, proſecto debemus ratio-
 nem, ſi non vndique aliqua ſaltem ex parte immutare, ſere enim ſemper a prin-
 cipio quartanae, veluti cuiuscumque affectus melancholici prima vocata regio
 plurimis ſcatere ſolet crudioribus excrementis ex mala concoctione ventriculi,
 qui in illis frigidus eſt; vnde inter initia cogi videtur medicus tenuem victum
 præſcribere, ut interim coquantur, ac debellantur cruditates, a quibus ventri-
 culus leuatus rectius proprio fungitur officio, quæ re præſtita, poſſumus victus
 rationem inſtituere prout ſepius, & natura morbi poſtulare videtur. Ex quibus
 clare cernitur, quomodo victus ratio, & plena, ut ait Galen. & tenuis, ut habet
 Auicenn. in quartana.

Dignouit multas la-
 morbum adaugere
 ex parte denitas
 ad conſiſtentia m
 Chyruſicum fo
 a principio lenite
 medicos illos reco



mentem

TRYBUNAŁ BOSKI

^Z
KRZYŻA IEZVSOWEGO.

*W. Kościele W. W. O. O. Dominikanów przy do-
roczney Podwyższenia KRZYŻA S. Trzyczystości
w Roku 1723.*

O G Ł O S Z O N Y

a potem
Wielmożney JMCI. Pani MAGDALENIE

ZIELCOW
ROLDWSKIEY

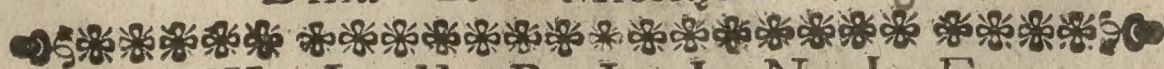
CHORĄZYNY PARNAWSKIEY Ęc. Ęc.

Przez X. Jozefa Antoniego Łodzińskiego S. Th.
Doktorá, ná tenczás Gwárdyána y Káznodzieię
Ordynáryusza Lubelskiego, Franciszkána.

DEDYKOWANY

Z pozwoleniem Przełożonych
Roku Páńskiego 1724.

Dnia 20 Miesiáca. *kwietnia*



W L U B L I N I E

Kłámry na Krzyż złożone Oyczyznę trzymają.
 Miesiąc z gwiazdą tej Matce splendoru dodają.
 Trzy włócznie wraz złożone I E L I T A nązwane
 Nie ranią, lecz obroną wszelką goją ranę



To niedziw że Dom STAWSKICH, y Srzeniawá słynie,
 Bo przy Królew. fortunie ułanów imię słynie



WIELMOŻNA MOSCIA PANI
CHORAŻYNA
PARNAWSKA

Páni y Dobrodzieyko

Aug. 9233



Iech się któżkolwiek Trybu-
nału Łoskiego w Krzyżu IEZU-
SOWYM reprezentowanego
wzdrygá y lęka; Trzymam o tym,
że go WIELMOŻNA MOSCIA
DOBRODZIEYKO, skutecznym
przyimieś afektem, któraś wsfel-
ką nadzieię, y kontentecę Serca swoiego w tym
Niebieskim i funkcjonowała Kleynocie, z Apostołem mo-
wiąc: Zanic honory, preeminencye Swiata tego,

)* (

Sam

Sam KRZYZ CHRYSTUSOW to naywiększa niech
będzie nas wszytkich chwala y excellencya. Poka-
zuia to rzetelnie herbowne Przeswietnego IELCOW
Domu klamry, ktore nie dla czego innego na
KRZYZ są złożone, tylko ażeby całemu Świātu
wiadomo było, że Przesacna IELCOW Familia,
niegdzieindziej swoje szezey fortun y wysokich ho-
norow położyła, tylko w Samym K R Z Y Z U
CHRYSTUSOWYM. Dla czego samo ley applau-
dując Niebo; Luminarze swoje pod herbowne
sciele klamry; Oraz znać dacie, że ten Przeswie-
tny Dom KRZYZOWI IEZUSOWEMU sprzyiają-
cy wiecznemi czasy jasnieć będzie. Jakoż uwá-
żając sam początek tej Przesacney Parentelii,
wielkie Splendory fortun, honorow, y błogosła-
wienstwa Boskiego upatruię, Pierwszy Przeswietne-
go Domu tego Fundator był on Sławny u ro-
znych Historykow heroicznemi dziełami Kawaler
WORAN nazwany, który za LUDWIKA KRO-
LA Polskiego odważnym Marszem zbuntowanych
gromiąc Tatarow, na niesmiertelną u potomnych
wiekow zrobił sobie Sławę. Temuby zapraw-
de pisac godna, co o ERNESCIE Arcy Xiążę-
ciu RAKUSKIM Oycu FRYDERYKA. V. Cesarza
Pacificus rzonego, Panegirysta napisał: Filium
Aureum dat Pater ferreus, Oycieć żelazny wydał
na Świat Syna złatego GRZEGORZA, Ktoremu
w rekompensę Cnot y heroicznych Akcyi WŁA-
DYSLAW JAGIEŁO Krol Polski, tudzież y
Sukcessorom Jego, kilka Włości w Litwie da-
rował. Ten iako drugi Alexander był Wielki
Hetmański u SWIDRYGIELLONA Xiążęcia
Litewskie

Litewkiego buławy, Woiewodztwa Kijowskiego
Krzesiem Fundatorskim Miasta Winnij tytułem,
ten Siedmiu Zostawił Synow, którzy w Oycowskie
wstępując ślady, kawalerskimi dziełami, Nayprze-
świetnieyszymi Familiami, które od nich pochodzą,
świat Polski napelnili. Pierwszy był MACIEJ
Starosta Cierniechowski prawdziwie szczęśliwey for-
tuny losiem od Boga udarowany, gdy się od nie-
go Przezacna KMITOW CZARNOBILSKICH
Parentela rozkrzewiła. Drugi PIOTR gruntowną
Opoką, na ktorej się Dom JCHMOSCIOW P.P.
NIEMIERZYCOW ufundował. Trzeci TYMO-
TEUSZ od ktorego JCHMOSCIOW P.P. TYZO-
WIE BYKOWSCY swoię dedukują Genealogią.
Czwarty iednoczny OLIZAR, lecz na dobro po-
spolite dużo przezorny, Ktorego sławę w Szlache-
tnym JCHMOSCIOW PANOW OLIZAROW widzie-
my Domu. Piąty JGNACY Ognisty Kawaler, od
ktorego Prześwietna JELCOWSKIEGO Domu
zajásniała Família. Ten od dziedzicznego Miasta
JELCA nazwanysy się JELCEM do dawnych kłanr
przybrał Xieźyc y z Gwiazdą. Ze Ciomanskiemu
odwagą y rezolucją swoią dobrze ztarł rogi. Wy-
dał godnych y odważnych na Świat Synow, pier-
wszego TEODORA JELCA, który podczas In-
kursyi JWANA CARA MOSKIEWSKIEGO
Śmiercią swoią życie Oyczyzny zapieczętował, dru-
giego GRZEGORZA, ktoremu ZYGMUNT AU-
GUST w Wilnie w roku 1535. Dnia 15. Maja na
Mateniczne włość dziedziczną oddał przynilij. Trze-
ciego Bazylego JELCA, nie tylko Imieniem ale rze-
czą samą w Cnotach y heroicznym akcyach Wiel-
kiego.

kiego. Innym pominąć zamilczeć niemożę
WIELMOZNEGO IMCI PANA DIMITRA IEL-
CA, który będąc Piarzem Ziemskim Kijowskim,
w księgi niesmiertelney sławy Imię swoje zapisał.
Także Wielmożnego IMCI. Pana IĘDRZEIA
IELCA Sędziego Ziemskiego Onruckiego, y Mozyr-
skiego, na którego rozsądku y mądry głowie Pol-
skie Capitolium stało. Nie godzi się zapomnieć o
WIELMOZNYM IMCI Panu HYPPACYM na-
Maciejowicach IELCU pierwszym Podśedku Ho-
wieckim, ten siedm razy w nienoli Tatarskiej
będąc, dwadzieścia y pięć od nichże postrzałow ma-
jąc, w piękną herbową Lunam przystroił Purpu-
rę. Wielkie lato, bo dzień iędziesiąt y pięć liczył,
Cnot zaś Jego y dziełow Rycerskich wyliczyć nie-
podobna. Stawia tu wielka Przeswietnego IELCOW
Domu ozdoba, WIELMOZNY IMC. Pan TEO-
DOR IELEC Starosta Onrucki, który jasnie O-
świeconą Zamoyską Cioteczną Siostrę Nayaśnieyszego
Pana y Krola Naszego MICHAŁA z jasnie O-
świeconych XIAZAT WISNIOWIECKICH za so-
bą mając, ściśle Luminarz swoi z Herbowym Xię-
życem złączył, aby Przeswietna IELCOW Familia
dwoiaką Cynthią, nad inne jasniała Domy. Zna-
cny zaprawdę Domu IELCOW zaszczyt, z jasnie
Oświeconych XIAZAT WISNIOWIECKICH, wiel-
ki Splendor, gdzie samych Nayaśnieyszych wylicza-
jąc Regnantow, znajduię pierwszego KORYBUTA
Elektą na Koronę Czeską, drugiego WŁADY-
SŁAWA Aetu Krola Czeskiego, dwoch Krolow
Węgierskich WŁADYSŁAWA y LUDWIKA,
dziesięciu Naszych MONARCHOW POLSKICH,
czterech

czterech iednegoż Imienia FILIPPOW REGNAN-
TOW HISZPANSKICH, Czterech CESARZOW
RZYMSKICH. Piękne dość Niebo, lubo go ieden
tylko Xieżyć, podczas ciemney illuminuje nocy, lecz
dalekoby ozdobnieysze było, gdyby w parze zosła-
wało. Chwalebny WIELMOŻNA MCIA DO-
BRODZIEYKO y dosyć iasny Dom twoy z Herbo-
wnego Xieżyca, lecz daleko jásnieyszym się pre-
zentuje, gdy z Iásnie Oświeconych XIAZAT WI-
SNIO WIECKICH Luna w parze chodzi. Stawia-
ją ieszcze przy Herbownym IELCOW Xieżyca
prima w koronie Polskiej Sidera, to jest pier-
wsze Gwiazdy y splendory Oyczyzny, Iásnie Oświe-
cone, I. Wielmożne Domy POTOCKICH, CHOTKIE-
WICZOW, TYSZKIEWICOW, CETNEROW,
TARŁOW, MYSZKOWSKICH, LESZCZYN-
SKICH, OLIZAROW, ŁASZCZOW, POCIEJOW,
NIEMIERYCOW, ZAHOROWSKICH, BIEGA-
NOWSKICH, GOMULINSKICH, KROSNO-
WSKICH, CZAPLICOW, CHEŁMSKICH, DZIE-
DUSZYCKICH, KAZANOWSKICH, BEŁZEC-
KICH, BARANOWSKICH, BORKOWSKICH, WO-
JAKOWSKICH, KURDWANOWSKICH, TRY-
POLSKICH, PAŁSZOW, STECKIH, MIELE-
CKICH, ORZECHOWSKICH, STARZECHO-
WSKICH, KOPCIOW, &c. &c. Na które się za-
patrując, mogę to o Przeswietnym WIELMOŻNA
DOBRODZIEYKO Domie IELCOW mówić, co nie-
gdy S. HIERONIM o Pauli w Rzymie rezyden-
cyi powiedział: Cælum domi tuæ habitat; Nie-
bo w domu twoim mieszka. Przewácny y Prze-
swietny Dom IELCOW drugie to Niebo, które

)(

Nayia

Nayiaśnieysze, iáśnie Oświecone tak wielą Fami-
lyi, illuminują splendory. Nie może mi wynisć z
pamięci lubo fatalnym przyciśniony kamieniem,
bo wiekopomnym czasom pamiętny s. p. Wielmo-
żny IMC PAN IAN IELEC Cześnik Kijowski,
WIELMOŻNA MCIA DOBR DZIEYKO ktore-
go Samó tylko uważając Imię szczerze przyznać
muszę, że IAN był łaską, miał bowiem łaskę u
Boga dla pobożnego y świętobliwego życia, miał
łaskę u Nayiaśnieyszych Maiestatow dla krwa-
nych ku Oyczyźnie Zásług; y ni dziw że miał wiel-
ką u Boga y ludzi akceptacyą, bo mu przez Her-
bowną KRZYŻEM IEZUSOWYM naznaczoną
STAWSKICH Srzeniawę fortunne wszelkiey szczę-
śliwości płynęły nawy, kóre go y do samego wie-
czności portu chwałebnie odprowadziły. Przypły-
nęło dość wiele fortuny y honoru Przeswietnemu
Tomowi Ielcow przez Herbowną STAWSKICH
Srzeniawę, kiedy ledwie nie cała Wielka y Mała
Polska z Nayślachetnieyszymi Famiłiami przy brze-
gu Ich stanęła, iako to GEBICCY, KARNKO-
WICY, RADOMICCY, WĘZYKOWIE, PONIN-
SCY, WALEWICY, OPALINSCY, SZCZATWIN-
SCY, PSTROKONSCY, ARSZYCCY, DZIAŁYN-
SCY, ULINSCY, BONIECCY, RYBINSCY,
CZERMINSKY, GASECCY, MNISZKOWIE,
DUBRAWSCY, DZIERZKOWIE, FIRLEIO-
WIE, GLINSCY, &c. &c. Inne pominąwszy Kol-
lacye, dosyć mi to o Przeswietney IELCOW Fa-
mili powiedzieć, co Historyk Polski: że gdyby
wszyscy z lenij IELCOW Senatorowie wraz żyli te-
dyby Cały Senat zagaili. Dosyć tedy Sple doru
wysokich,

wysokich honorow, dość preeminencyi w Prześwie-
tym Domu twoim WIELMOŻNA DOBRODZIEY-
KO, które dla tego mu Bog Konserwie, że w y-
kie nadzieie w Krzyżu IEZUSOWYM położył.
Tak, że z Świętym Aratorem mówić n. u. sę: Le
radijs lux nata Crucis. Niech to nie alteri ie ser-
ca twego WIELMOŻNA DOBRODZIEYKO, co po-
niem, że też przy tak wielkich nagodności i ex-
tacyach y tytułach Dcm twoy nie jest bez Krzy-
ża. Ciężki to Krzyż, którym Bog ncnwiedził Prze-
świetną Familią Twoię, kiedy IOZEFA Chorąż-
ego Sącckiego Filium accrescentem, tego który-
do wysokich Cnotą y heroicznemi Akcyami r- st ko-
norow, zabrał. I to niemnieyszy, gdy iuż ostatnie-
go z Domu s. p. Wielmożnego IMCI Pana An-
toniego IELCA Podczaszego Przemyślskiego ządzo-
sne wydarły Wam fata, Nie zginie nie przez to
Imię Wasze, y onsem nie tylko na ziemi, ale y
w Niebie g'one będzie; lecz y przy tych Krzy-
żach masz ieszcze wiele pociech Wielmożna Do-
brodzieyko, Wielmożna IMC: Panią SEDZINA
GRODZKA PRZEMYSLSKA, Wielmożna IMC Pa-
nią STOLNIKOWĄ ZYDĄCZOWSKĄ Wielmo-
żną IMC Panią ANGELE FINKOWĄ, Wielmo-
żną IMC Panią TEOFILĘ KOPCIOWĄ, rodzone
Siostry, iedyne to Kontentece y pociechy Serca
twoiego, y miła w dalšym pożyciu będzie rekrea-
cya. Dodać w tym ciężkim żalu, y dodawać będzie
konsolacyi przezacna Wielmożnych Ich Mościom
Pánom ROJOWSKICH Fámilia, y berlownym Mie-
czem wszelkie przeciwnie fortuny płoszyć y dćinąć
będzie, Przysięgl na to Wielmożny IMC Pan
IA-

IAKOB ROIEWSKI Chorąży Parnawski w życiu
nieodmienny twój Przyjaciel, który tak Inie
twoje Stymuie, iako niegdy Trajanus Swoiej Ce-
sarzowy Mihi uxor in decus & gloriam cedit:
Mnie MAGDALENA chwałą jest y największą
ozdobą. Do tych tedy pozostałych w Życiu twoim
pociąg, Ja przydaię ze wszystkich największą, to
jest krzyż IEZUSOW, Ten który jest iedyną ser-
ca Twoiego kontentcą, wszelkie nieukontentowania
osłodzi. Trybunał z niego ogłoszony pewnie żadney
surowey nie wyda Sentercyi, chyba tę po twoiej
stronie WIELMOŻNA DOBRODZIEYKO, abys
przy podwyższeniu tego Naydroższego Klejncu,
dusoletnie pędząc lata, na najwyższe honorow
y preeminencyi postępowała Exaltacye. Tego
życzę.

WIELMOŻNEY PANI Y DOBRODZIKI

Sługa y życzliwy Bogomodlca

X. J. Ł. F.

K A Z A N I E.

Nunc iudicium est Mundi. Ioan: 12.

Teraz iest Sąd Swiata.

§§§§§§§§§§ **C**Ós osobliwego y nowego dziś w Szlachetnym pokazało się Lublinie, kiedy sąd ná sąd, Trybunał ná Trybunał, następuje, to iest gdy pod boki twoim Jásnie oświecony Parlamencie nasz Polski, y przy powadze Sądow Twoich, inne dzis aitowac się zaczynaia sądy. *Nunc iudicium est mundi.* Wielka Twoja z tą chwałą y prerogatywa Koronne Miasto Lublinie, że uciebie nietylko Trybunał ziemski; lecz y samego Boga; swoją zakłada rezydencyią; Dość powagi z Jásnie oświeconego Parlamentu naszego, dosyć y fortuny, kiedy *Rex qui sedet in solio iudicij dissipat omne malum intuitu suo* iako Prowerbialista Pański Cap: 20. mowi. Regia in facie Trybunału naszego resplendens Majestas, co to iest ieżeli nie owa twarz ktora intuitu suo, adversam od Szlachetnego Lublina pellit fortunam, toć osobliwe ztąd masz Lublinie fzcześnie. Lecz daleko większe mieć będziesz, z Trybunału Boskiego, ieżeli według owego Textu Exodi 24. *Æquū iudiciū inter vos sive peregrinus sive Civis peccaverit* znajdzie. J tobie Jásnieoświecony Ziemski Parlamencie iest czego powiniszować, dla wielkiej z Parlamentem Niebieskim proporcyi, Trybunał
A Niebie.

Niebieski pod Krzyżem Chrystusowym aitować się zaczyna; Trybunał nasz ziemski nie gdzie indziej także swoją funduie sprawiedliwość tylko pod Herbownym Jasniewielmożnego Marszałka krzyżem który iako Michał mająć hasło Qvis ut Deus? pro veritate & iustitia superis amica certuie O to mi się iednąk spytać należy Pánstwo moje co iest za dyfferencya między Trybunałem Ziemskim y Niebieskim? dla lepszey rezolucyi podźmy do wielkiego Narodow Doktora Pávła Świętego, y spytaymy się co też o sądach Pana Boga nášzego rozumi, á on zmelancholiczałę załamawszy ręcę to co w kazaniu ad Romanos II. powie: *O! altitudo divitiarū sapientie & scientie Dei quā incomprehensibilia sunt iudicia eius.* Sądy Pána Boga Nášzego trutynować, przepaść to wielka, rozumem ludzkim nigdy nie poięta. *Iudicia Dei abyssus multa.* Patrzcie ná dziwne Sądy y dyspozycye Pána Boga Nášzego, stoi dwoiaka ofiara Ablowa y Kaimowa, Ablową przyimie Bog wdzięcznie, ná Kaimową y niespoyrzy: *Ad munera Caim non respexit.* Jeszcze w żywocie Rebeki dwoie blizniąt było, á iuż Boska stanęła sentencya. *Jacob dilexi; Esau odiō habui* á ná te dekreta Boskie ktora się Teologiczna nie skreći głowa? samego to Boga była elekcyja że Saul Filius Cis został Orłem bo krolew całego Jzraela, á dekreta Boskie skrzydła mu obcięły, *Proiecit te Dominus;* mały staturą; lecz wysoki cnotami Dawid, wyzey daleko nad niego wyleciał, gdy nie tylko Tron Jzraelski osiadł, ale się ku Niebu wzbiwszy, do samego serca Boskiego przypadł *Vir secundum cor Dei.* Miałci dorodnych Synow Jzai Oyciec iego. był naystarszy Eliab prawie do dzwigania tak wielkiego ciężaru sposobny, bo miał y twarz piękną y altitudinem

dinem staturæ, a przecię na ramiona iego nie
włożył Bog principatum super humerum ejus,
ani na Abinadaba; ani na Samme, ani na innych
Synow Jzaego *Neque hunc elegit Dominus. 1. Reg. 16.*
ale tylko na samego Dawida. któż się Náywyz-
szego Boga o to pytać będzie *Quare non hunc seniore sed David*
elegit? czemu nie starszych nad Dáwida z Domu
Jzaego? na Tron Izraelski Bog wybiera Synow,
bo już dawno odpowiedziano ab alto: *Quonia abieci.*
hec juxta intuitum hominis ego judico. homo enim videt ea que parent
Dominus autem intuetur cor. Jeremiaż 12. w Wielką. zażęd-
szy z Bogiem Jeremiaż Prorok konfidencyą przy-
znaie Pánu Bogu osobliwą sprawiedliwość; y
pokorną z Bogiem zaczyna dysputę *Iustus quidem tu*
es Domine si disputem tecum quare via impiorum prosperatur.
Ewangeliczny Bogacz lubo niecnota, w pomy-
ślnych opływa fortunach, Łazarz miły Bogu w
gnoiu y smieciach leży. Pod złcśliwym Tyran-
nem Bolesławem smiałym, tak wiele tryumfow y
wiktoryi liczyła Polka nasza, a pod cnotliwym
Leszkiem Czárnym y Białym, samá panowała mi-
zerya. Pod nieczystym Kázimierzem we wszystko
dobre obfitowała, gdy się w Páństwá y Prowiń-
cye rozprzesztzeniała, a za Bolesława re & nomi-
ne Pudika, Swiątobliwego Monárchy, Fundatora
konwentu nášzego w Krakowie; w ciężkich zo-
stawała klętkach y oppręśsyách, dla których
sam y z Kunegundą dziewięć razy z Krolestwa
uchodzić musiał. A kto się z Bogiem dysputować
o to będzie? y sam Jeremiaż na taką kwestyą
Quare via impiorum prosperatur? zámilknie, bo hæc quæ-
stio solvitur silentiô, kiedy incomprehensibilia
Dei Judicia gębę zátykáia. Słowem mowiąc sądy
Pána Boga Nášzego nigdy niepoięte y niedoscigłe.

A Trybunały ziemskie pytám się Páństwo moje, czyli też są poięte? czyli zrozumiane? y wtych abyssus multa, dociec tego iáko to z sprawiedliwej niesprawiedliwa, z niesprawiedliwej sprawiedliwa być może spráwa, przyznam się wielkie to Mysterium; ná ktorego zrozumienie y przetłómá-czenie chyba złego trzebá ruszyć sumnienia. J to dosyć trudne arcánum ktore Psalmistá Páński Psalmo 81. V. 2. do wszytkich Sędziow Ziemskich appli-kuie. *Vsqvequo judicatis iniquitatem. & facies peccatorum sumitis?* A pokiż Judices terræ sądzić będziecie niespra-wiedliwość? twárz grzeszników ná siebie biorąc? A to co koronacie Páński? czynisz inwektywę ná Sędziow, że inqvitatem to iest publiczne nie-cnoty sądzą y według práwa kárzą, á sam by-wszy Sędzią y Krolem Jzraelskim coś czynił? iák o sobie Psalmo 100. V. 8. mowisz. *In matutino in-terficiebam omnes peccatores terræ ut disperderem de civitate Domini, omnes operantes iniquitatem.* Závczasum niecnocie zábiegał, we-dług świętey sprawiedliwości karząc, aby się w Mieście Páńskim złe nie mnożyło, toć by o to Sędziow Ziemskich strofować nie potrzeba; chyba że facies peccatorum sumunt; y to rzecz nie zro-zumiana; iákoż to Sędziowie niesprawiedliwość sądząc; máią ná siebie brąć twárz grzesz-ika? znać to Bog przez Proroka zákazuie Sędziom Ziemskim, brąć pieniędzy, owych co to bywaią z twarzy-czkami, náprzykład Dukat dobry y wáżny z Cesarzem Tráíanem, ey twárz to ludzka, twárz grzeszna, facies peccatoris, nie bierz go Pánie Sędzio: offiaruią czasem aby z niesprawiedliwej sprawiedliwa była twárz z zołnierzem Olęder-skim, z Filiippem Hiszpáńskim, z Juliuszem Fran-cuzkim; upewniám wszyscy ci nie kanonizowani

ieżeli

ieżeli weźmiesz, weźmiesz twarz grzesznika
faciē peccatorū sumitis: á kiedy też ofiarują monetę z Świę-
tym Márkiem, wielki to Święty, ktorego Wenecya za
osobliwego Pátroná y Protektorá swego sobie
obrała, y po całym Weneckim Páństwie ná mone-
cie Świętego Márká wybiią, to podobno taką
Monetę godzi się wziąć? álbo kiedy ofiarują pie-
niądz z Nayświętszą Pánną, to osobliwe relikwi-
ie, trzebá ich do samego przytulác sercá, iák
Szkaplerz Święty, w którym czerwone złote zá-
fzywaia; Święteć to rzeczy, ale y temi świętościa-
mi (iák czarownice czynią) wiele sprawiedliwość
Świętą czarują, nie iednemu ięzyk odeymie, pedo-
grę w nogi wprowadzi, że kiedy przyidzie do
sprawy, to go nie masz, y dla tego że nie masz
kompletu, z Komplementem sprawá poydzie. Broń
iednak Boże żeby miała bydź u kogo o tobie,
taka opinia Jáśnie Oswiecony Trybunale Nász
Koronny, bo ia przyznam że Sądy Twoie, Sądy
bez wszelkiey korrupcyi; Sądy sprawiedliwe kto-
re samá ręka Boská przez Micháła podpisuie, tak
iako niegdyś ná dekretach Syxtusa Piątego, z
Zakonu Franciszkańskiego ná Papieństwo wziętego,
Quod scripsit Sixtus, hoc confirmavit & Christus. Sprawiedli-
wy Trybunał Boski, ale y nasz ná krok od spra-
wiedliwości nie odstepuie *Veritas de terra orta est, Iusti-
tia de Celo prospexit.* Przy ziemskim Trybunale zaczyna
się dziś Trybunał Niebieski: Nunc iudicium est
Mundi; Ktorego Ratusz, Sądowa Izba nie insza iest,
tylko Krzyż Chrystusow, z ktorego czyli łaska-
wy, czyli surowy, potka nas dekret? powiem ná
teraźnieyszym Kazaniu, ná Chwałę Twoię, o kto-
rym Psalmista wyspiewuie: *Iustus es Domine, &
rectum iudicium tuum.*

I^{saie} 11. Opisuiać Prorok Pański, iákiegoś Sędzię. Igo, powiada o nim, że będzie miał boiaźń Du-cha Bożego, y ná wszystkie sprawy będzie nie tylko ślepy, ále y głuchy; *Replebit eum Spiritus timoris Domini, non secundum visionem oculorum iudicabit, neque secundum auditum aurium arguet.* Mnie by się zdało że ná tę Świętey Sprawiedliwości funkcya, trzeba by takiey dobierać osoby; ktoraby in utroq; jure, miała prze-zorne oko, y tey y owey strony należycie wyślu-chała; á Prorok Pański opisuiać sprawiedliwego, y według Duchá Boskiego Sędzię, twierdzi, że każdy Sędzia áni oczu, áni uszu, mieć nie powinien *Non secundum visionem, neq; secundum auditum arguet.* J takić był chwalebny niegdy u różnych Narodow (iáko Plutarchus) zwyczaj, że kiedy ná Trybunał Sędziowie zasiadali, nie godziło się żadnemu z otwártemi oczymá ferować Sentencyi, ále potrzeba było koniecznie, aby zawiązane mieli, á to podobno dla tey rácyi, żeby ex aspectu, nie urodził się respekt (to moy przyjaciel, to kollegat, trzeba mu w tey sprawie usłużyć) ale żeby iák Święta sprawiedliwość rozkazuje, sądzili: *Non secundum visionem oculorum iudicabit.* Sam to swoią ręką w Státutách Rzym-skich zapisał, y potwierdził Cicero: *Exiit personam iudicis, quisquis amicum induit.* Już to nie iest sprawiedliwy Sędzia, który się przyiaźnią ludzką, aspektem, y respektem uwodzi. Dobrze Ambroży Święty mowi *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.* nieszczęśliwe oko, ktore ludzkie zniewala serca, Ledwo co *Danielis* 13. oba-czyli Sędziowie Izraelscy urodziwą Zuzannę, aż zaráz dudka ni zostali, bo im serce y rozum aspectus odebrał: *Species decoris decepit te, & concupiscentia subvertit cor tuum.* Zawołána od Seneki Medea, dzieci własnych zá-boyczyna do Sądu, ná którą ledwo co Mimas y Radamant

Rádámánt spoyzrzeli, aż zaráz tak surowi Sędziowie, nikomu nie przepuszczający, według słuszności y sprawiedliwości sądzący, za iednym weyrzeniem ná piękną Medeą, tak obmomieni zostali, że zabuyczyną bydl niewinną przyználi *Tam pulchra non potuit peccare. A któż temu winien? iezeli nie oko: Vbi erat oculus, ibi erat affectus.*

Kiedy walny Trybunał wieżdzał do Athen, Aastydes tánteyszy Obywatel, w bramie ná przywitanie Trybunału stojąc, rzewliwie płakał, spotka go iego osobliwy przyjaciel, y pyta, czemu by w tak wielkim zostawał żalu? odpowiada: Curiā ingredientem ego timeo. boię się surowych Sędziów, ktorzy do Miasta Nászego ná Trybunał wieżdzaia; ná ktory płacz taką mu dał konfolacyą: *Noli timere Vir Iuste, Nostri Iudices tam discreti, & optimi sunt, ut adulteros quosq; & latrones impune mittant.* Nie alteruy się Mężu dobry, nási Sędziowie tak są dyskretni, że nawet publiczne niecnoty, bez káry puszczaia, Zágęściło się takich Sądów wiele, dla tego też fwywola, y excessa gorę biorą, a coż tego okazyą, iezeli nie aspectus? z ktorego rodzi się respectus, a ztąd y niecnocie protekcya, *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.* Podoba mi się ow Cleo Atheniensis, ad gubernia Reipublicæ záwołany, ktory publicè niżeli mieysce zásiadał, wprzod się wszelkiey Kolli-gacyi, wszelkiego respektu, wyprzysiągał; *accedens, amicitiae renuntiavit, dicens: si bene egero vobis, si male Dijs displicebo.* Benedykt dwánaasty Papież, po Elekcyi swoiey, te in facie całego Rzymu wymowił słowa: *Si mei non fuerint dominati, tunc immaculatus ero,* dla tego wywołáno w Rzymie nepotismum, aby ci mei dominati. sławy Świętey sprawiedliwości nie mázáli *Tunc immaculatus ero.* Mądrze tedy Starożytność postępowała

sobie, że Świętą sprawiedliwość, chciała mieć
bez oczu, żeby na kolligacye niepatrzała, żeby
niebyła

*Auro pulsa fides, auro venalia jura.
Aurum lex sequitur, mox sine lege pudor.*

Chwałę z tad Kambizesa, Krola Perskiego, o kto-
rym pisze *Amianus*, że ten dowiedziawszy się o ie-
dnym Sędzim że się respektami, y Korrupcyami
uwodził, kazał go odrzeć ze skóry, y nią krze-
sło dla Sędziego obić, na którym pozostałego Syna
owego Sędziego pośadził, mówiąc:

*Sit tibi Lucerna, pellis sedesque Paterna,
A manibus refecēs munus, ab aure preces.*

Toż y Artaxerxes, z niesprawiedliwemi uczy-
nił Sędziami, gdy ich skóry w sądowey kazał
powieszać izbie. Był u Rzymian ten zwyczaj,
że w Kapitolium swoim wystawiali dwoie subse-
lia, coś nákształt Tronow, na których dwóch
Bożkow, iednego Deum clementiae, Boga łaska-
wości, drugiego Deum rigoris, Bożka Surowości,
ślawiali, owo Bożyszczę łaskowości, miało związa-
ne ręce, zieloną róższczkę trzymające, nád kto-
rym złote cháraktery takie zápisane były;
Quicumque Supplex exoraverit, veniam donabitur, Ktokolwiek upoko-
rzony, odpuszczenia żądać będzie, otrzyma. Dru-
gie Bożyszczę surowości, na takimże Tronie po-
stawione, pioruny w rękách trzymające z takąową
inskrypcyą: *Ne excusa, quia percutiam*. żadney exkuzy y
wymowki owo Bożyszczę nie akceptowało, ale
na káżdego, czy winnego, czy niewinnego, pio-
runami rzucało. Sprawiedliwy nasz Sędzia Zbáwi-
ciel, ten który nie tylko uczynki nasze, ale y
naymnieysze pomyślenia widzi, y sądzić będzie,

wystawia

wyſtawia dwoiáki Sądow ſwoich Tron, z ktorego
czyli ná żywot wieczny, czyli ná zgubę wieczną,
ſwoie Boſkie feruie dekreta? ieden Tron Miłofier-
džia, drugi Tron ſurowey Spráwiedliwości. Tron
Spráwiedliwości y Surowości Boſkiey, ieſt ow
obłok ogniſty, w ktorym zſtápi ná dolinę Jo-
záfat, kiedy Sądy ſwoie uniwerſalne, Sądy ſtráſzne,
odprawować będą, pokáże ſię ná ten czás bez
wſzelkier Clemeney, ſurowym Bogiem, według
ſwiádectwa Łukasza Świętego: *Videbunt Filium hominis*
venientem in nube, cum poteſtate magna & Maieſtate. 21. Cap.
Stráſznym ná ten czás będzie Bogiem, bo o-
drzuciwszy od ſiebie wſzelką łáſkáwość, ſtanie
ná podobieństwo Lwá okrutnie ryczącego ná
grzeſzników. Ambrozy Święty ſwiadczy o lwie,
że tak ſtráſźnie ryczy, iż ná ten czás, kiedy
zárzyknie, inſze zwierzęta tak ſię lękáią, y iákoby
obumárłe ná ziemię upadáią. *Cujus voci tantus naturaliter*
ineſt terror, ut multa animantium, rugientis ejus ſonitu, velut
quadam vř attonita, atq; iſta deficient. Zbáwiciel Náſz ná-
zywá ſię Lwem, *Leo de Tribu Juda,* tenći to Lew
grzechámi náſzemi, rozdráſniony, ná ſtráſznym
Sądzie okrutnie ryczeć będzie ná wſzytkich
reprobantow; *Discedite a me maledicti in ignem aeternum,* po-
káże ſię Bogiem ſurowym, przed ktorym, zadná
exkuzá, zadná inſtáncyá, wáloru mieć nie
będzie. To mnie tylko Páńſtwo moje náy-
bárzief álteruie, że przed tym Bogiem ſurowo-
ści, Spráwiedliwym Sędziá Náſzym, nie mámy
ſię ſpodziewać żadney pomocy, żadnego rá-
tunku od Świętych iego: *Non enim Sancti tunc nobis sub-*
venient, quia tempus non erit miſerendi & miſericordiam impetrandi,
omnes contra nos erunt. Słowa Auguſtyná Świętego:
Święci Páńſcy, wſzyſcy przeciwko nam ná ten

czas powstana, pokażą się zelantami o honor,
krzywdę Boską. Będzie Abrahám przeciwko
nieposłusznym instygował, Izáák przeciwko nie-
cierpliwym, Jákob przeciwko gnuśnym y nied-
błym, Jozef przeciwko nieczystym, *Omnes contra*
nos erunt.

Pisze Vincentius Ferrerius, że Chrystus ná
Sądzie Ostateczym obrociwszy się náypřod do
Pátryárchow, pytać się będzie: *Vultis eum habere in*
Societate? czy chcecie tego człowieka do swego
towarzystwa przypuścić? odpowiedzą że nie; zleby
to było ziednoczenie, y w niebie trudnoby się
z nim zgodzić, *Absit, nos sumus misericordes, & iste crudelis.*
niechcemy w Towarzystwo nasze okrutnikow,
Tyránnow, niemiłosiernych oppressorow, wy-
dziercow, bo my jesteśmy łaskawi y miłosierni,
Nos sumus misericordes, & iste immisericors. Obroci się do
Prorokow, y pytać się ich będzie; ieżeli chce-
cie mieć w towarzystwie tego człowieka, ná
co odpowiedzą: *Absit, nos sumus devoti, iste non devotus*
Ten do pułnocy kárty grywał, do południá
fypiał, Mszy y Kazánia nie słuchał. Obroci
się potym do Apostołów, y tych pytać się
będzie, ieżeli chcą przyiąć do swoiey Społe-
czności tego, álbo owego Urzędniká, iáko Książ-
ętá znájący się ná urzędách, odpowiedzą:
Absit, nos sumus charitativi, & iste impatiens, Sine charitate,
my jesteśmy pełni ná przeciw bliźniemu miło-
ści, ten zaś wszytek pełen złości, pełen oppres-
syi, niecierpliwości, wniwecz obracał podda-
nych, w káydánach, gąsiorách, więził, w Świę-
to robić kazał. Obroci się potym do Męczen-
nikow, y pytać będzie, ieżeli tego ná Urzę-
dzie Sądowym zafiadaiącego, do swoiego Colle-
gium przyiąć zechcą? odpowiedzą: że nie,
Nos

Non sumus patientes, & iste impatiens, my iestefmy cierpli-
wi, á ten wielki gorączká, nie wyflucháwszy ie-
dney strony, ná którą chciał, iák mu się po-
dobáło, dekretá ferowáł; niespráwiedliwie sádził,
był intereffantem, kto mu złotem y srebre-
m nie pomáścił ręki, choćby náyspráwiedliwsza y
náyprawdziwsza iego bylá spráwá, záwsze iá
przegráł. Obroći się potym y do Káptánów,
pytać się będzie Swiętych Wyznáwców, co o-
tym álbo owym Káptanie rozumieią, ieżeli go
w swoiey społęczności mieć chcą? Ah pozál
się Boże! podobno odpowiedzą, *Abfit*, ten Káptán
bárzief się intereffom świeckim, intrygom
Dworu áccommodowáł, nizeli wokácyi y pro-
fessyi swoiey, ná iedney nodze Mszą odprá-
wiał, áby był ludzkim, á nie Boskim dylektem,
ten to Káptán, który ná szácie swoiey iako
drugi Aáron, okrag cáłego swiátá nosił, ten
świeckich stánowił, fákcyę robił, domy mieszáł,
Urzędnikow liczby y ráchunku słucháł, z dáma-
mi kárty do pułnocká grywáł, *Abfit!* niechcemy
go w komput náš. Obroći się náostátek
Chrystus do Swiętych Pánien, y rzecze; co się
wám zda, przyimieciesz do swoiey kompániy
tę pańienkę, odpowiedzą: *Abfit*, niegodná byđz
w regestrze naszym, owá to publiczná perso-
ná, á iáko mówią meretrix, owá to dáma Bá-
bilońská u ktorey *in fronte mysterium, Babylon meretrix*
magna, mater fornicationum & abominationum terra. bo co-
kolwiek tylko czyniła złego, to pod kolorem,
pod fárbą dobrego, *mysterium*, uczęszczála do ko-
ścioła, ále czy z nábożeństwem, podobno bár-
zief, żeby się tylko, iákemu nierządnemu
w niewolá záprzedála sercu, *mysterium*. czyniła mor-
tyfikácyę,

tyfikácy, posciłá, ná gołey desce, álbo ká-
mieniu sny swoje prowadząc, to pewnie w Wielki
Piątek? iáko żywo, w Wigilią Świętego Jędrzeiá,
żeby się iey iáki przysnił álbo wysnił gálánt.
*mysterium. Ecce qualis angustatio animae, ex Sanctorum refutatione,
& potest bene dicere misera anima, angustia mihi undique.*
O iáki będzie ná generálnym Sądzie Páńskim
smutek, y żáłość, ucisk, utrápienie, kiedy sámi
Święci instygować przeciwko nám będą, mowze
káždá z osobná grzeszná duszo do siebie, ucisk
zewsząd ogárnał mnie, znikąd mieć pociechy
nie będę, *Omnes contra nos erunt*, strászny to ten
obłok ognisty, w którym sprüfungliwy Sędziá
CHRYSTUS JEZUS, kiedy Sądy swoje uniwer-
salne odpráwować będzie, pokáże się iáko Deus
rigoris Bog surowy bez wszelkier łáskáwości
y miłosierdziá.

Drugi Tron łáskáwości y miłosierdzia, kto-
ryby był? podźmy do Písmá Świętego y Do-
ktorow. 2. *Esdrae Cap: 8.* pokázuie Prorok, 'Tron
iákiś drewniány, *Stetit Esdras scriba super gradum ligneum,*
a *Esdrae 3.* powiádá że to był Trybunál drewniány,
Stetit Esdras Sacerdos & Lector legis super ligneum Tribunal, quod fabrica-
tum erat, Rabbi Sálomon opisuiąc ten Trybunál,
twierdzi: że przed nim pełno rozg, pálcátow,
kiiow, dybkow, gąsiorow, y inszych instru-
mentow ná karánie ludu pospolitego leżáło:
Omnia peccatorum genera infra Tribunal jacebant, á nád Sádo-
wym Krzesłem złote sceptrum. O czyć nie tákie
Sądy swiátowe! záśłuzy co ubogi, są od tego
pręgierze, y kiie, záśłuzy Potentát, to go lisim
ogonem skropiá, poszłó to cóś ná Neptuná,
ktory Trytonom swoim upominki rozdáiąc,
Pánom z połowu ostrygi, y rzádkie Morские
rozdáwáł ryby, Korále y perły, á ubogim
rybákóm

rybákóm sprácowaným, *scorpiones marinos*, węże
álbo pitkorze. Ták się ná swiecie dzieie, Fá-
nom dáią Delfiny, á ubogim ludzióm pisko-
rz. Mnieysze drzewá boią się Trybunálíkich
y Konfystóríkich piorunów, wysokie Laury
bynáymniey: bo *non tangunt fulmina laurum*. lekkie
Kondemnaty potępiáią Pánów, mniey winnych
infamie, bánicye. Wydát Afwerus dekret á
żeby żydowską drożynę wycięto, pocznie się
turbować Krolowa Ester żydówká, ál iey
Krol odpowíada: *Noli timere Ester, non contra te lex*,
ná ubogich wáży práwo, ná Pánów go nie-
mász. Przeto iuż się nie dziwuię że gdy ná
sąd Bog przyidzie, inne stworzenia schnąć
będą od boiázni; *arescentibus præ timore*. A o lá-
fach y prostych chrościach mowi Psalmista:
*Tunc exultabunt omnia ligna Sylvarum a facie Domini, quia venit
iudicare terram*. A to czemu? są siekiery ná podłe
chroсты, stósy y ogień, ále ná Cedry Libán-
skie, sąm tylko Trybunál Boży. Przez ten
drewniány Trybunál, różnie z Doktorów Świę-
tych rozumieią: Venerabilis Beda rozumie
bydź kázdego Kaznodzieię stóiącego ná Ambo-
nie, *super gradum ligneum* opowíadaiącego słowá
Boskie. Vczony Tertulianus Lib: Advr:
Gnosticoś Cap. 12. rozumie bydz Samego
Chrystusa, *in gradu ligneo* Krzyżá swoiego sto-
iącego, świat cały sádzącego.

Coś przeciwnego Święci Doktorowie, Hila-
rius Augustinus, Origenes, biorąc ná re-
flexyá owe słowá Ewangeli Świętey *Ecce*
Sponsus venit exite obviam ei, rozumieią; gdy ten
text o Strażnym Trybunále Páná Bogá ná-
szego, (ktory się ná Tronie Krzyżowym od-
D prawo-

prawować będzie) interpretują. Coż to za
 proporcya Oblubieńcá do Strászliwego Sę-
 dziego? *Ecce Sponsus venit, quasi dicerent; ecce Judex venit*
 co za kompáracya god Mátżeńskich, do Strá-
 sznego Trybunału Boskiego? Wielka odmiáná
 Páństwo moje, w podziwieniu u całego swiátá
 bydzá powinna, dopiero *Deus rigoris*, áliści zaráz *Deus*
miseriçordiæ, odstąpił od rygoru swojego, zápo-
 mniál wszelkieu surowości spráwiedliwy Sę-
 dzia CHRYSTUS JEZUS ná ten czas kie-
 dy *super gradum ligneum Crucis* stánął; dla tego iuż
 nie Sędzią, ále Oblubieńcem nazywa się,
 nie ná Trybunał, ále ná gody mátżeńskie
 zásiadáiacy. Nie lękáycie się brácia grzeszni-
 cy do tego Tronu Trybunału Krzyżá J E-
 Z U S O W E G O wesoło przystępować, kiedy
 zásiadáiacego *Deum Clementiæ*, widzicie, od ktore-
 go gdy miłosierdzia zebrać będziecie, odbierze-
 cie. *Quicumq; supplex exoraverit, veniam donabitur.* Trybunał
 ten ktory się ná Krzyżu CHRYSTUSOWYM
 odpráwuie, nikomu strászny bydzá nie powinien,
 gdzie zrzodził wszelkich dobrodziestw, y błogo-
 słáwieństwá Boskiego otwiera się; iako Sanctus
 Leo Sermone 8. de Passione, mowi: *Crux tua Fons*
est omnium benedictionum, omnium causa gratiarum, in qua datur
credentibus virtus de infirmitate, gloria de opprobrijs, vita de morte.
 Andreas Cretensis Hom: de Exal. S. Crucis
 twierdzi: że w Krzyżu CHRYSTUSOWYM ná-
 dzieiá wszystkich Chrzescián, protekcyá ubo-
 gich y osierociálych ludzi: *Crux est spes Christianorum,*
servatrix desperatorum, protectrix viduarum, tutrix orphanorum.

Zászedł tám był niegdyś człowiek z Bogiem
 w wielkie niechęci, ták, że wpadł w wieczne
 kondemnáty y bánícy, ále to wszystko umo-
 rzył, y zikassował ná Drzewie Krzyżowym
 CHRY-

CHRISTUS, przejął wszystkie pretensye, ktore
miał Bog do człowieka, Syn człowieczy y Boski,
Pater non iudicat quempiam, sed omne iudicium dedit Filio.
O zaprawdę wielkie Miłosierdzie Boskie, nie-
chce człowieka iak tylko Bog, Sądzić, ale ra-
zem iako Bog y człowiek *Quia filius hominis est,*
aby osobliwą nad ułomnością ludzką mająć
kompassyą, łaskawy na niego ferował Dekret;
Miey dobrą nadzieię grzeszna duszo moiá,
w łaskawym Sędzim, ktorego, *Super lignum Crucis*
Stoiącego widzisz, z Krzyża swoiego ferują-
cego dekretá; łaskawy otrzymasz *Judicabit Do-*
minus populum suum, & in servis suis miseretur. Ktore flo-
wa tłumaczac uczony Oleaster, tak mowi-
Super servos suos penitebit eum; iakoby chciał wy-
razić, tak jest miłosierny Bog zasiadający
na Trybunál Krzyża swoiego, że kiedy dla
grzechow, człowieka dotchnie iakim utrapie-
niem, zatnie choć powoli, iako łaskawy
Oyciec, ieżeli widzi náy mnieyszą w człowie-
ku poprawę, załuie zaráz tego, że go kiedy
karał. *Mira Dei nostri dignatio, ut eum malorum peniteat,*
qua tamen iusto nobis iudicio infligit, quem queso non peniteat
peccatorum suorum, postquam Deum videt penitere penarū,
mowi tenże. Co przedtym Bog za náy-
mnieyszy grzech ciężko kárał świat, rzucał
pioruny, grzmoty, kárał człowieka potopem,
kárał z wielką surowością, to teraz stana-
wszy super gradum ligneum Krzyża swoiego,
wszelką surowość odmienił w łaskawość, żal
mu człowieka choć pomálu skarác, co przed-
tym mowił *penitet me hominem creasse, to teraz peni-*
tet me hominem punisse. Łaskawe Sądy z Krzyża JE-
ZUSOWEGO nás potykają, Jest tá opinia
różnych Doktorow Świętych, że Krzyż JE-
ZUSOW,

ZUSOW, był złożony z drzewá Cedrowego y Oliwnego, á to z tey rácyi że iáko Cedr ma tę cnotę, iż nie puszcza do siebie żadney iádowitey y zarázáiacey gádziny, tak Krzyż JEZUSOW iáko drugą iádowitą iászczurkę, grzech śmiertelny mocą swoią zabiia. *De peccato damnavit peccatum. Roma. 8. Cap.* Oliwne zaś drzewo iest znakiem pokoju *Pacificans per Sanguinem Crucis ejus sive quae in Celis, sive quae in terris sunt*, Ná tym Krzyżu wszystkie niechęci, niepokoie między Bogiem y człowiekiem, Syn Boski uskromił, surowy dekret Oycá przedwiecznego, ná zgubę mizernego człowieka, ná drzewie krzyżowym w łálkawą przemienił Sentencyą *Pacificans per Sanguinem Crucis.*

Pisze Petrus Damianus, że w Jndyi znayduie się pewne drzewo názwane Peridyrion, ná ktore gołębie z radością zlátywác się zwykły, á to dla tego, że owo drzewo frukt z siebie bárzo słodki wydaie, którym się owe gołębiętá paszą *In cujus arboris gratia, columbae maxime delectantur, cujus nimirum fructus eas reficit.* do tego drzewá podobne iest Drzewo Krzyżá JEZUSOWEGO ná którym umárł CHRYSTUS, á ná tym drzewie iák gołębiętá dusze nasze nie tylko tuczą się fruktem niebieskim Ukrzyżowanego JEZUSA, ále nádto, coby się iuż były dáwno Krukowi piekielnemu w spony dostały, y śmiercią wieczną poginęły, tym świętym posilone owocem, dáły mu rezyłtencyą. *Per lignum de Paradiso deiești, per lignum sumus ad Patriam revocati, & qui per lignum inimici deputati sumus. per Sacramentum Crucis in amicitiam Dei conciliati sumus.* mowi tenże. O święte Drzewo, ktore wszelkie zámieszánia y niezgody, między Begiem

y człowiekiem pacyfikujesz, o łaskawy Try-
bunał *de Subsellio Crucis*, gdzie sprawiedliwości
prym bierze miłosierdzie.

Jest ci za co podziękować Przeswiętny
Zakonie Káznodzieycki, całyć Świat obligo-
wany zostać, że w Bazylice twoiej łaská-
wy Dekret, miłosierną Sentencyą, z Drze-
wá Krzyżowego iákoby z Jzby Sadowey od-
biera. *Judicabit populum suum & in servis suis miserabitur Deus.*
Winshawalem tuteczmemu Miástu, wielkicy z
Jásnie Oswieconego Párlamentu ziemskiego
prerogátywy; á ná Twoie powinshawanie,
Przeswiętny Zakonie, iuż nie ludzkiego ále
Anielskiego trzebáby mi ięzyká, ábym
przynáymniey mógł námienić co zá godność
twojá, gdy *in Sacris sedibus tuis* iuż nie Try-
bunał ziemski, ále Niebieski pod łaską y
łaską sáмого Boga áituie się. Zászczycá się
Włoska nácyá, że Domek Loretáński Mátki
Bołkicy, z Dálmácyi ręką Anielską prze-
niesiony, odebráá. Dáleko większy twoy
zászczyt Przeswiętny Zakonie, kiedy Krzyż
JEZUSOW, iuż nie z ręki Anielskicy,
ále z ręki sáмого (bo cudownie) odebráás
Boga, Nie wspominám Historyi, bo rozu-
miem że kázdemu, wiadoma oto się tylko pytám,
czemu nie komu inszemu, ále Tobie tylko
ten święty Zbawienia nášego Bog konfe-
rowáł Depozyt, ja rozumiem, że iáko ná
stráśznym Sádzie Páńskim, nie przez insze
ręce, tylko Anielskie ná zászczyt dobrym,
ná wzgárdę złym, Krzyż CHRYSTUSOW
prezentowany będzie, ták y tu ná świecie
niechciáł komu inszemu CHRYSTUS Krzy-

E

zá

za swoiego kredytować, tylko wam ziemscy
 Aniołowie, wszakże, *indicat vestis quales intus estis.*
 nie tylko sumnienie, nie tylko niewinność
 y Zakonna kompozycya wasza, lecz y sama
 nawet Aniołami pokazuje was sukienka. Wam
 tedy słusznie ziemscy Aniołowie oddał CHRY-
 STUS Krzyż swoy, Ktorego y my chwyćmy
 sie całym, sercem: mówiąc z Pawłem Świętym:
Mihi absit gloriari, nisi in Cruce Domini Nostri IESU Christi.
 Broń Boże abym w marnościach światowych,
 skarbách, dośtatkách, honorách, miał
 pokładać, nadzieie, *Absit.* do samego
 Krzyża JEZUSOWEGO serce y myśl
 moję przykowsywan, z Ktorego
 wiecznego spodziewam się
 Zbawienia.

M A E
 N.



V siue inflammata. Denique audiatís quæ scripta sunt ab eodem Gal. 6. Epid. com. 4. non longè à fine. *Nam quæ non valde nocent, dare interdum ijs oportet, qui vehementer ipsa concupiscunt.* Sic & ego (paulo post subiungit) multam gelidam aquam dedi in ijs morbis, in quibus postridie usus ipsius conueniret, hoc solum gratificatus, quòd non optimum tempus expectauerim. Quare si Gal. vt gratam rem faceret ægrotanti, eique morem gereret, congruum potioni aquæ frigidaë tempus omnino expectare noluit, quanto verisimilius est hoc ipsum seruasse in febre verè ardente, ex qua, si protraheretur auxilium, tabes, & interitus quoque impendebat? Mea igitur sententia est, in verè exquisita febre ardente, etiam ante coctionis notas, vtiliter frigidam exhiberi, cuius quoque sententiæ existimo fuisse Gal. in iam allatis locis, putoque Auerroem in hac re nihil prorsus boni excogitasse, quod ex Galeni commentarijs elici etiam non possit. Quærebatur à me præterea, an in curando Caufone, pro putrescentis bilis expurgatione, vti hodie possimus lacte asinæ cocto, aut eiusdem sero, quemadmodum in consuetudine fuisse videmus tempore Hipp. qui in tali febre hoc remedij genus adhibebat, vt patet 4. de rat. vic. in acut. Sæpissime ostendi vobis medicamenta purgantia, quibus utebatur Hipp. vt plurimum fuisse impense calida, & acria, valde, auctore etiam Galeno 2. aph. 28. & alibi sæpe, a quibus propterea febres ipsæ non parum exasperabantur, præsertim si de illis sermo sit, quæ ex calidorum humorum putredine oriuntur, & de ardentibus maximè, ideoque cenfeo Hippocratem huiusmodi medicamenta extimescentem ad lac descendere, voluisse, & illud in primis, quod aliorum frigidissimum, humidissimum, ac denique tenuissimum esse non ignoramus, etiam si nec eidem Hippocrati ignotum esset, lac omne febricitantibus nocuum magnopere esse, illud tamen exhibuit nomine purgationis, & vt minus noxium purgantibus illis, quibus ipse vti consueuerat, quæ propterea etiam damnat non vno in loco. si in morbis calidioribus, & canicularibus diebus vsurpentur. Nostra verò hac tempestate, cum ingentem habeamus syluam medicamentorum, quæ, ne a re nostra discedamus, calidos, & biliosos humores educunt, nec vlla ex parte corpora febricitantium excalfaciunt, inter quæ primas obtinent syrapi, & rosaceus, & violaceus solutiu nuncupati, mea sententia est, nullo pacto periclitandum in re non necessaria, ideoque vos hortor vt his, vel alijs consimilibus in febrium curatione vtamini, reliquis, quæ non sunt adeo tuta, omnino prætermittis. Illud equidem non filebo, serum lactis, quod sit optimè præparatum, & ab omni tum casiosa, tum butyrofa substantia depuratum, magnopere conuenire in febribus ipsis, præsertim si copiosè satis offeratur, ita vt non alterantis solum, sed & purgantis rationem habere possit. Sic enim videmus laudatum, & vsurpatum fuisse ab Hippoc. & ab alijs, & sic etiam hodie Venetijs, Patauij, & Bononiæ a doctissimis illis Medicis præscribi certò scimus. Præparant autem albumine oui, & succo limonis, vt aqueam substantiam in omnibus ferè æmuletur, licet Dioscoridis tēpestare, & Gal. etiam quo ita prepararēt, vt cocto iam per oxymel

H h lacte

lacte vas æneum plenum aquæ frigidæ assidue immitteretur, qua dere legatur A
 Dioscorides cap. proprio. Copiose quin etiam siue lac, siue serum propinan-
 dum est, quod similiter nos veteres ipsi docuerunt, quos constat non minus
 quàm duodecim cotylas præbuisse; Cotyla verò, & hemina idem sonat, estque
 dimidium sextarij, quia sextarius binas capit cotylas, & cotyla decem continet
 nostrates vncias. In morbis renum, & vesicæ, dico potissimum in vrinæ ardo-
 re, & illarum viarum exulceratione, me etiam scitote, vtrumque in ea dosi, &
 quantitate non semel ægrotantibus vtiliter imperasse, sed in febrium quantum-
 vis ardentium curatione adhuc ita liberaliter vsus minime sum. Quæsum etiam
 a me fuit, an cum ratione imperetur a medicis pro potu in huiusmodi febre,
 mulsa appellata, qua & Hipp. & Gal. similiter in Causone, vt noctis, vtebantur. B
 Eadem dubitatio viget in aqua hordei, quam Gal. 1. ad Glau. in quotidiana
 proponit, cum præsertim in hoc ab Auerr. notetur. 7. collig. Quantum itaque
 ad primum spectat, ex eo videtur augeri dubitandi occasio, quòd Gal. ipse 4. de
 rat. vic. com. 8. in febre ardente dicit omnia esse fugienda, quæ calefaciendo, &
 ficcando febrem intendere possunt, vnde merito mellita quæque in febrib. om-
 nibus calidioribus suspecta admodum sunt. Hinc Gal. ipse 10. meth. & cap. 9.
 de Marasmo dicit extenuatis, & marasmati non conuenire mel, quia in corpo-
 ribus aridis, & febriculosis facile inflammatur. Attamen, his non obstantibus,
 puto & Hippocratem, & Galenum in curatione ardentium febrium mulsa non
 temere vsos fuisse, dum eam ex arte paratam simplici aqua multa diluebant,
 imò & summa cum ratione illos huiusmodi potionem aquæ frigidæ simplici
 prætulisse existimo, quia licet aqua refrigeret insigniter, ac humedet, hoc nihi- C
 lominus habet incommodi, quod frigida omnino cum sit tarde, ac difficulter
 penetrat, & diutius hærens in præcordijs animo calore in acutis febribus faci-
 le vitatur, ac lædit; sed si aqua mellis copula per coctionem corrigatur, ita vt
 diluta mulsa remaneat, & ambo inuicem sint probe mixta, dico quod talis potio
 conuenientissima existit; Nam mel aquam facile, & cito in vniuersum corpus
 perducit, aqua verò melli contribuit, vt non facile in bilem transeat. Vbi verò
 Galenus mel damnat, cui dubium ei sermonem tantummodo esse de solo melle,
 non autem de melle aquæ castigato, cuiusmodi est mulsa, præsertim quæ fit ex
 quarta vel quinta parte mellis ad aquam? Romæ hoc tempore, & magis proxi-
 me accessuro æstiuo in ampla, & valde magnifica platea ad Agonem, quæ vul-
 gò *Naoua* dicitur, a nescio quibusdam consimilis potio paratur, ibique vena- DI
 lis quotidie habetur, quam niue refrigeratam si quis semel abunde hauserit, to-
 rum corpus adeo refrigerari experimento constat, vt diu sine villa prorsus siti,
 etiam natura sitibundus, etiam laboribus deditus, persistat. Nos autem hodie,
 mulsa ipsa relicta, aquam potius hordei vnâ cum Iulepo violaceo, aut rosaceo,
 quod nimirum fit ex aqua violacea, aut rosacea, & saccharo simul coctis ad sy-
 rupi consistentiam, vsurpamus Vtuntur alij stillatitijs aquis ex lactuca, vel bor-
 ragine, vel oxalide, vel vtroque intybo, imitatione fortasse magni Auenzoarij,
 qui,

- A si ad stomachum vomitiones, si ad aluum, fortem purgationem, velut eam quæ in venis, per vrinas debere vacuari admonet, docens nos diuersos purgandi modos, variasque partes, quibus repurgari ille humor possit, prout in vna magis, quam in alia abundat parte, & prout ad hanc, non ad illam tēdere videtur. A liene autem vbi fomes, & minera huius febris, per patentem ductum (de quo tamē ambigitur, cum Auicenna velit esse venam stephānicam, seu coronariam dictā, & Gal. in lib. de vsu partium vas dicat esse breue, seu venosum a summo prope lienem ramo ad ventriculi fundum protensum) humorem melancholicum, cuius metropolis lien est, transmitti ad ipsum vētriculum, vbi maxime progressio morbo iam multū extenuatus fuerit, & natura superior, nemo puto inficias ibit. Ex hoc velim obiter intelligas alterius quæsitæ solutionem, quoniam & quæ ab
- B alijs affertur mihi non vndique placet, vtpote nimis communis, & quæ non tam quartanæ, quam quotidianæ etiam feбри conuenire potest, ex qua nimirum causa in quartana appetitus ab initio diminutus sit, & post initium maximus, vt experimento constat, & docuit Hipp. 7. epid. exemplo Onesia nacti, & Polychari; respondetur enim a Mercuriali, & alijs, quia initio ventriculus oppletus est pituita, quæ appetitum hebetat, & qua consumpta, progressu febris, appetitus excitatur; Verum huiusce rei vera causa, ni fallor, est, quia progrediente quartana, humor melancholicus, qui iam incipit a natura expelli, a liene in vētriculū reijcitur, qui cum austerus sit, & frigidus adstringendo, & corrugādo ventriculi os, appetētiā excitat, quæ torpet ante com meatum humoris, propter causas non ita supra allatas; ex sola enim pituitosorum succorum consumptione anorexia.
- C quidē cessaret, sed nō tā magna excitaretur appetentia. Quā propter puto ego Gal. imperare ea, quæ vomitum prouocant in quartana, vt per os quoq; melancholici humoris febrem producentis portio extra feratur, ideoque ad validum, etiam vomitorium ex veratro albo deuenit, quod forte nimis alicui videri posset, si de expurgandis solum humoribus pituitosis in ventre contentis intelligi vellet. Addamus, quod si Gal. ad expurgandas tantum vētriculi cruditates vomitorium in quartana imperasset, multo ante morbi statum id fecisset, nec coctionis notas expectasset. Præterea id factum ab eo esset, ante quam diuretica præscriberet, nō post, quia cum diuretica calida sint, tenuiumque partiū, ideo non prius sunt adhibenda, quam prima regio dicta excrementis vndique expiata sit, ne secum illa rapiant, obstructionemque augeant. Confirmat nostram.
- D sententiam quod subiungit Gal. eos, qui ad vomitum nō sunt idonei, quales qui presso, angustoque sunt pectore quique vomere non consueuerunt, vehementius per inferiora purgandos esse, supplendumq; per infernum ventrem, quod per vomitiones negatum est. Nam & hæc clare indicant ipsum ad humorem melancholicum respicere, non ad crudos primarum viarum succos, quem pariter humorem deorsum semper ducendum esse vult, iuxta id quod supra ex eo, & Hipp. ostensum fuit, nisi tamen adeo feratur, quia tūc quo natura vergit, eo deducere oportet, quod miror non animaduertisse viros Clarissimos. Ad id vero, quod obijci posset, quartanarios multos liberari vomitibus pituitosis non melancholicis.

18
18
18
18
18
18
18

125
skich
wszy
ili.

Mc
święta MARYA M
NA NIES
y. IEZU, MARY
Niech w sercu &c.
r. Amen.
y. Boże pospiesz się &c.
r. Panie pokwáp się &c.
y. Chwała Oycu,
v. Jak była na

H
Co am
ty za
m. los
mae zem
brama m. zona.
men